

# Maria Janion

---

## Zmierzch romantyzmu

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 54/4, 313

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIA JANION

### ZMIERZCH ROMANTYZMU \*

Zasadniczym problemem przedstyczniowej sytuacji literackiej był stosunek do tradycji romantycznej. Wygąsanie romantycznego buntu miało swe istotne przyczyny w sytuacji politycznej i kulturalnej kraju, i często notowane zjawisko ożywienia romantycznego nurtu, np. w poezji okolicznościowej epoki manifestacji patriotycznych i powstania styczniowego, nie było w stanie ani odwrócić, ani na serio zahamować tego procesu.

Proces ów, występujący w Polsce stosunkowo późno, bo w latach 1848—1863, musi być rozpatrywany przede wszystkim na tle rozwoju sytuacji literackiej w kraju<sup>1</sup>. Tak zwany wielki romantyzm, czyli romantyzm emigracyjny, przeżył już bowiem właśnie przed r. 1848 swoje apogeum i swój schyłek. Działający jeszcze w późniejszym okresie na emigracji jeden z „mniejszych romantyków”, Bohdan Zaleski, w gruncie rzeczy nie daje się umieścić w obrębie tzw. wielkiego romantyzmu — jego twórczość nie tylko może, ale musi być omawiana w związku z rozwojem romantyzmu krajowego. To samo da się powiedzieć o Lenartowiczu. W takim też ciągu należy traktować jedyne go działającego pisarsko po r. 1848 wielkiego romantyka, mianowicie Zygmunta Krasińskiego. I to nie tylko dlatego, że jego utwory z tego okresu są publikowane w kraju, ale także dlatego, że mieszczą się one całkowicie w obrębie ówczesnej fazy romantyzmu krajowego. Twórczość Norwida stanowi problem całkowicie odrębny; wielu badaczy nie chciałoby jej umieszczać w nurcie romantyzmu — ci natomiast, którzy to czynią,

\* Referat wygłoszony na zorganizowanej przez Instytut Badań Literackich sesji naukowej w stulecie powstania styczniowego.

<sup>1</sup> Ostatnio toczyła się dyskusja wokół zagadnień rozwoju literatury w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XIX wieku. Zob.: J. Maciejewski, *Kiedy nastąpił przełom?* „Twórczość”, 1958, nr 10. — A. Bartoszewicz, *Spór o datowanie pozytywizmu*. „Ruch Literacki”, 1961, nr 1. Jakkolwiek wynika już nawet z przytoczonych tytułów publikacji, punktem wyjścia autorów było poszukiwanie prepozytywizmu czy zarodków pozytywizmu w okresie przedstyczniowym.